

Wychodzi
dwa razy
na tydzień

KORRESPONDENT

przy Gaze-
cie War-
szawskiej

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY.

DNIA 1 MARCA.

№ 17

ROKU 1848.

Z Petersburga, dnia 6/18 Lutego.

W skutek zapadłego, d. 2 grudnia r. z., Najwyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, P. Kancelarz Państwa do spraw zagranicznych zawiadomił P. Ministra Skarbu, dla należytego wypełnienia, że po dług brzmienia aktu, zawartego w Wiedniu, między pełnomocnikami: ze strony Rosji—Rudeą Tajnym Tegoborskim, a ze strony Austrii—Prezesem Kamery Austriackiej Finansów, Baronem Kübeck, postanowione zostały na lat pięć, to jest do końca roku 1852, następne przepisy dodatkowe, względem handlu tranzytowego pomiędzy: miastami: Brodami i Odessą, jakoto: 1) Zamiast kaucyj, obowiązującymi przepisami wymaganych, dla ubezpieczenia porządnego przewozu towarów tranzytowych, dozwala się właścicielom tych towarów, lub wysyłającym je, przedstawiać przy tym przewożeniu towarów z Brodów do Odessy, rekojmie kupców Rossyjskich 1-jej i 2-jej gildy, z tym atoli zastrzeżeniem, iżby ogół wszystkich poręczeń kupca w handlu tranzytowym, w jednym i tymże czasie nie przewyższał, w poręczeniu kupca 1-jej gildji—summy 30,000 rs., a kupca 2-jej gildji—summy, 15,000 rub. sr. 2) Kaucje na zabronione do wprowadzania towary, powinny być oddad składane, nie po 100 rub. sr. od każdego puda wagi brutto, jak to istniejącymi przepisami zastrzeżono, ale po 600 rub. od puda. Podwyżka ta rozciąga się do wszystkich przypadków bez różnicy, to jest czy kaucje składane są w gotowiznie, w świadectwach na nieruchomości, lub, czy zamiast tego, przedstawiane są osobiste poręczenia. 3) Przepisaną rewizji na komorze ulegać powinny, bez różnicy, wszystkie towary, na które będą przedstawione przez wysyłających je rekojmie kupców Rossyjskich, nie zaś pieniężne lub inne kaucje. W takim przeto razie, wszelkie towary, dotąd od rewizji na komorze wolne, powinny być nadal rewidowane; wszakże wyłącza się od tego towary, w przywozie zakazane, na które złożone być powinny kaucje lub poręczenia, w summie 600 rs. od każdego puda wagi towarów brutto i na które pozostają w ogólności obowiązującymi teraz istniejące co do nich postanowienia. 4) Jeżeli zadeklarowany został do wysłania transito transport towarów, składający się z kilku słożyń, pudeł lub pak, wówczas rewizja na komorze powinna się odbyć nie we wszystkich pakach ale w niektórych tylko ich części, wyjawsz w razie, gdy Komora celna będzie miała uzasadnione podejrzenie o naruszenie ze strony deklarującego towary, istniejących przepisów celnych. 5) Rewizje na komorze mają się odbywać z ostrożnością, dla zapobieżenia tak uszkodzeniu towarów, jako i do złom właścicieli tychże. 6) Na dozwolone do wprowadzenia towary tranzytowe, które podług wyż wzmiankowanych przepisów, będą ulegały rewizji na komorze, powinna być składana kaucja, nietylko na summy cel przywozowych, ale i oprócz tego kaucja dodatkowa na 10% tychże cel, z tym zastrzeżeniem iżby ta kaucja dodatkowa w żadnym razie nie wynosiła mniej nad 4 rs. ani też więcej na rub. 15 od puda brutto. W razie złożenia na towary tranzytowe kaucyj w gotowiznie, lub w papierach publicznych, przepisy art. 1555 Ustawy Celnej, dotyczące wymagania kaucyj dodatkowych, pozostają dla tych towarów w zupełnej swej mocy wy-

jawszy tylko towary zabronione do wprowadzania, na które potrzeba wymagać w kaucji, jak wyżej postanowiono, nie po 100, lecz po 600 rub. sr. od każdego puda wagi brutto. Tym sposobem, w pomienionym przypadku, na dozwolone do wprowadzania towary, powinny być składane kaucje nietylko na summy cel przywozowych, ale oprócz tego: a) nierewidowane—kaucji rub. sr. 5, także od puda brutto. 8) Rewizja zatem na komorze dozwolonych do wprowadzania towarów, równie jak i wysokość dodatkowej na one kaucji, zależy będzie od tego—czy złożą poddani Austriacy kaucja na te towary w gotowiznie, lub w papierach publicznych, albo też udadzą się do osobistych poręczeń kupców Rossyjskich. 9) Nie mają być przyjmowane poręczenia osobiste od tych poddanych Austriackich, którzy się okazać winnymi takich naruszeń przepisów celnych Rossyjskich, jakie podług tych praw uważać się będą za zamiar wprowadzenia kontrabandy; lecz takowe naruszenia powinny być w sposób dostateczny udowodnione. Zarazem P. Kancelarz Państwa zawiadomił P. Ministra Skarbu, dla należytego wypełnienia, że Najjaśniejszy PAX Najwyżej rozkazać raczył pozostawić Komorze Radziwiłowskićj też same prawa, co do przyjmowania na skład i oclania przywożonych towarów, przez ciąg 6 i 8 miesięcy, jakie 7 punktem Imiennego JEJEGO CESARSKIEJ MOŚCI Najwyższego Ukazu z d. 9 lipca 1842 roku, powołanego w ukazie Rządzącego Senatu z d. 30 lipca tegoż roku, nadane są Komorom w Polondze, Tourgen, i Jurhorgu.

TELEGRAFY ELEKTRYCZNE W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Telegrafy elektryczne na niezmierną skalę rozwijają się w Stanach Zjednoczonych. *New-York-Herald*, w tygodniowym numerze swoim z 22 stycznia r. b. umieścił kartę, na której wskazane są linje elektro-magnetyczne, łączące stale rozmaite prowincje Unji. Mamy tę kartę przed oczyma, a trudno wstrzymać się od uczucia smutku i upokorzenia, pisze ów dziennik angielski, gdy porównamy czere spory angielskiej administracji i stronictw, z wypadkami otrzymaniami po drugiej stronie Oceanu Atlantyckiego przez niezmordowaną czynność ludu, którego każdy krok znaczy się postępem, ulepszeniem jakim lub zdobyczą, czy to przemysłową czy handlową.

Zaprowadzono najprzód dwie wielkie linje, Południową i Północno-zachodnią. Wielka linja południowa (*southern-atlantic-line*) biegnie z Nowego Yorku do Nowego Orieanu, na rozległość i mil 1826, i przechodzi przez 41 miast, z których głównejsze są: New-York, Filadelfja, Baltimora, Washington, Richmond, Raleigh, Charleston, Savannah, Montgomery, Mobile i New Orleans.

Wielka linja północno-zachodnia ciągnie się od Nowego Yorku do Buffalo a z Buffalo do Montréal w Kanadzie, idąc ku północy, brzegami jeziora Ontario, na rozległości mil 1020. Przechodzi przez miast 31, z których głównejsze są New York, Albany, Utica, Buffalo, Toronto, Kingston i Montréal.

Nie mówimy o wszystkich odnogach boby końca nie było; wskazujem tylko główne. Jedna idzie od Montrealu do Kwebeku

przez Berthie. i Trois-Rivières, na rozległości 180 mil; druga z Montrealu do Troy, ma 260 mil przebiegu, przez miast 13, z których główne są: Rutland, Burlington Saint-Albanes i Philipsburg.

Na wschód, linja z New-York do Bostonu, na 237 mil długa ma dwie, odnogi 1-o z Bostonu do Portland, 74 mile, 2-o z Bostonu do Lowell, 26 mil.

Po wielkich liniach południowej i północno-zachodniej, najważniejsza jest linja na zachód, biegnąca z Filadelfji do Saint Louis. Ma ona 800 mil długości i przechodzi przez 17 miast, z których głównejsze są: Hanisburg, Pittsburg, Columbus, Cincinnati, Louisville i Saint Louis.

W ogóle, długość linii elektro-magnetycznych w tej chwili wynosi w Stanach Zjednoczonych 6,880 mil.

To przecież nie wystarcza już dla masy interesów które codzień wymagają szybkiej komunikacji. Dzienniki amerykańskie ogłaszają, że zakładają jeszcze druty telegraficzne na rozległości mil blisko 4000, co wkrótce podniesie na mil 10,880 długość linii elektro-magnetycznych.

Użytki i korzyści jakie już Amerykanie uzyskują z telegrafów elektrycznych prawdziwie są zadziwiające. W sześć dni, od 1-go do 6-go stycznia r. b. dziennik New-Yorski odebrał i ogłosił 19 ogromnych kolumn wiadomości politycznych, handlowych, morskich i innych. Nowiny te, nadeszły ze wszystkich stron kraju, z Bostonu, Cincinnati, z Nowego Orleanu, Baltimore i t. d. przebiegły mil 6,002. Składały się z raportów do kongresu, z buletynów giełdowych, przesłanych i wydrukowanych z matematyczną dokładnością.

Dzienniki angielskie ogłosiły jako cud niezrównany, przesłanie w półtrzeciej godziny mowy Królowej Wiktorji, złożonej z 700 wyrazów, którą poskracano jak tylko się dało najmocniej. Rapport gubernatora Stanu Albany, złożony z 5000 wyrazów, nie więcej potrzebował czasu (półtrzeciej godziny) do przybycia z Albany do dzienników New-Yorskich, które go bez żadnych skrótów, całkowicie ogłosiły.

Na uwagę niezmierną zasługuje także taniość komunikacji elektrycznych w Stanach Zjednoczonych, zwłaszcza porównana z ceną tychże komunikacji w Anglii. I tak np. dwadzieścia słów przesłanych z New-Yorku do Poughkeeprie, na odległość mil 80 kosztuje 19 groszy polskich (37½ centyma) gdy tymczasem za dwadzieścia słów przesłanych z Londynu do Dover, na odległość mil 88, płaci się 11 szylingów (23 zł. pol.).

New-York jest dzisiaj centralnym punktem Unji, ponieważ tam zbiegają się wszystkie linje telegraficzne. Inne miasta są jako przedmieścia z którymi znosi się każdodziennie, o każdej godzinie, z największą łatwością.

Przebiegając dzienniki przybyłe wczoraj parostatkami *Combria*, znaleźliśmy w nich następujący frazes, wyjaśniający dla czego tak wielkie rzeczy tam dokonywają, a zatem dla czego z tej strony Oceanu tak mało:

„Lud Amerykański, powiada jeden z tych dzienników, kocha, wielbia, ubóstwia, wspiera z zapalem i najwspanialej płaci wszelką zdolność, wszelki talent, wszelki gieniusz, którego usiłowania przyczynić mogą postępu, dobrego bytu i sławy Stanom Zjednoczonym.”

O korzystnem działaniu siły pociągowej.

Każdemu wiadomo, że koła o wielkich promieniach lekko za sprzężajem idą. Przyczyną tego jest gładkość toczenia się nawet po nierównej powierzchni, bo wielki obwód małe dotki przesiega i po bruku jak po stole się toczy. Po drugie, zamach wzrastający w miarę powiększającego się promienia, przyczynia się także do powiększenia ruchu. Po trzecie siła pociągowa uciepiona na końcu długiego promienia, daleko korzystniej działa, niżeli za pomocą promienia krótkiego. Prawo to najogólniejsze w naturze, odkryte przez

Archimedes, który długością drąga zamierzył wszystkie zaledwie pojęciu dostępne opory małą siłą zwyciężać, do tego go przywiodło, iż w uniesieniu wyrzekł owe pamiętne słowa: „Da mihi locum ubi consistam, et ego tibi terram dimovebo.” W rzeczy samej, znają najprostszy ludzkie wielkie korzyści tego prawa, kiedy wielki ciężar starają się podnosić lub podnosić za pomocą drąga długiego. Prawo to także ma wielkie korzyści w zastosowaniu go do siły pociągowej. Wystawmy sobie że punkt przyłączenia siły pociągowej w wozie o kołach przednich wielkiego promienia, przypaść w miejscu A.

A. na końcu wielkiego promienia A, B, drugi zaś przypada w punkcie A na końcu małego promienia A, B. Oczywiście A, że siła wielkim promieniem A, B, daleko łatwiej koło obróci, a zatem i do potoczenia je zmięsi, a niżeli naginając je małym promieniem A, B. Na tę okoliczność szczególnie należy dawać baczną uwagę w budowie wozów i dawać koła

B. B. tak przednie jako i zadnie o wielkim promieniu. Gdyby nawet można było siłę pociagową przyłączać nie do osi ale do obwodu koła w kierunku linii stycznnej, wtenczas nie równie by się łatwiej wóz toczył. Lecz potrzeba aby ta siła ciągle za punkta następnego po obwodzie chwytala. Tego zaledwieby za pomocą bardzo sztucznego mechanizmu dokazać. Mysł ta zasługuje na wielkie badanie, bo wiadomo jak łatwo wóz potoczyć, wzięwszy za obwód kół jego rękami.

J. Zochowski.

O KLIMACIE I WPLYWIE JEGO NA ROLNICTWO.

(Ciąg dalszy).

Większe lub mniejsze powinowactwo, zdolność niektórych gruntów do wciągania wody i siła w jej zatrzymywaniu, niezmierny wpływ ma na ich własności fizyczne. Grunty mokre są zimne a zatem późniejsi plon wydające, ale lepiej od innych rodzajność zatrzymują wczasie posuchy. Które nie przejmują się wodą wczesnie rodzą; ale składowy letnie wczesnie wstrzymują a czasem niweczą ich wegetację. Pierwsze wydają zwykłe produkty większej objętości—drugie produkty smaczniejsze.

W każdym razie, gospodarz równie unikać powinien zbytniej wilgoci, jak starać się o zachowanie znajdującej się w gruncie w właściwym stosunku. Dla osiągnięcia pierwszego celu może przedsięwziąć roboty osuszające i bić rowy wodę odprowadzające, których ważność nie dosyć jeszcze na wsiach naszych oceniają; żeby zaś jak najwięcej zbliżyć się do drugiego, ma nawodnienia, irygacje i różne sposoby zapobiegania wyparowaniu jak przykrywanie słomą, różnie inne pokrywania, używane w ogrodnictwie i uprawę roślin, których rozłożyste liście szybko grunt okrywają zbawiennym cieniem.

Woda znajdująca się w powietrzu takim samym prawie działa sposobem na liście, jak woda w ziemi będąca na korzenie. Przyczynia się ona do karmienia roślin i sama przez się i przez gazy, które w sobie zawiera rozтворzone.

W czasie lata, zbytnia wilgoć powietrza szkodliwie może zbić. Sprawiając opadanie kwiecia oddziałuje na produkcję ziarna, a chociażby nie zmniejszała ilości plonów rolniczych, to zawsze szkodzi ich jakości i przechowywanie ich trudnem czyni, czasami niepodobnem.

Zbytnia susza niemniej jest szkodliwa. Przeszkadza, więcej jeszcze niżeli wilgoć zbyteczna, ważnym pracom około roli i zasiewu. Kiedy się przeciągnie, liściaste organy roślin, nie mając z powietrza zwykłej karmi, i tracąc przez wyparowanie najpotrzebniejszą soki swoje, przestają pełnić funkcje zachowawcze i więdną, a ich zniszczenie pociąga często zniszczenie całej rośliny.

Wyparowanie liści w wyschłej atmosferze od słońca i wiatru tak jest czasami wielkie, że pomimo częstych irygacji, zatrzymuje wegetację. Wilgoć gruntowa w części tylko zastępować może wilgoć z powietrza, łatwo też rozumieć jak pożytecznem być muszą polewania i nawodnienia na części roślin zwierzechnie.

Zapobiegając ewaporacji przez suszę sprawianej, można szczególnie w szczepie zrazy liśćmi okryte, można przesadzać z powodzeniem rośliny trawiaste, nawet drzewa, w środku lata; można wręcić płodnemi uczynić przez plantacje gruntu płonne i spalone.

Suchość gruntu powiększa się przy suchości atmosfery, a obie zwiększają się w stosunku siły i trwania gorąca; to też z większą mocą uczuwać się dają na południu niżeli na północy. Okoliczność ta ważne zmiany wprowadza w roślinności rożnitych klimatów. Strefy między zwrotnikowe zaludnione są głównie wielkimi roślinami drzewiastymi, których korzenie mogą jeszcze znaleźć, w epoce wielkiej suchoty, wilgoć która się przechowywała w znacznej głębokości. W miarę zbliżania się ku biegunom, widzimy przeciwnie, zmniejszającą się liczbę drzew a powiększającą liczbę roślin trawiastych, będących podstawą najplenniejszej uprawy klimatów umiarkowanych.

Para wodna zawieszona w atmosferze ma kształt pęcherzyków, gołym okiem dojrzyć się niedających, pustych jak mydlane bańki, które się rozprężają i rozpuszczają w powietrzu, kiedy się temperatura podnosi, a skupiają się i przeobrażają w chmury, we mgły i deszcz, kiedy stygnie.

Chmury stosownie do swój lekkości, podnoszą wyżej lub niżej nad powierzchnią ziemi. Luke Howard, w ciekawej pracy, a dla gospodarzy bardzo zajmującej, usiłował je oznaczyć i uklassyfikować wedle form szczegółowych i miejsca jakie im naznacza ich gęstość w niskich lub wysokich sferach atmosfery.

Chmury nie tylko deszcz rosą i głównymi są burz czynnikami, ale przejmują słoneczne promienie; zmniejszają skutki wyparowania i sprzeciwiają się wypromienianiu ciepła z ziemi. Mgły są to prawdziwe chmury które większa gęstość przytrzymuje w niższych warstwach atmosfery. Kiedy się podnoszą, skutkiem rozprężenia, przemieniają się w chmury właściwe, a kiedy chmury zniżają się skutkiem kondensacji formują mgły. Cuchnąca woń często z tych ostatnich bijąca dowodzi dostatecznie iż są zdolne zatrzymywać i unosić rozmaite gazy, i nastrocza myśl że muszą chemicznie działać na wegetację. Uważano powszechnie że upładniają ziemię, ale z drugiej strony i to prawda że pośrednio przykładają się, obniżając temperaturę i unosząc osobliwą wilgoć, do rozszerzania rdzy na zbożu, do opadania kwiatów, psucia się owoców, i t. d.

Deszcze poch. dą głównie z ostudzenia a raczej z oziębienia warstw powietrza nasyconych parą wodną, i z działania elektrycznego chmur, gazu kwasu węglowego i kilku soli mineralnych.

Przy wszystkich okolicznościach równych, wiadomo że częściej padają deszcze w sąsiedztwie wielkich mass wody niżeli w okolicach suchych, na górach niżeli na nizinach, w miejscach wysokiemi drzewami zarosłych niżeli w miejscach odkrytych.—Dowiedzionem jest także, że obfite są deszcze w krajach gorących niżeli w krajach zimnych, lubo w tych ostatnich częściej padają. Średnia ilość wody spadającej z deszczem rocznie w Saint-Domingo, wynosi około 308 centymetrów; w Kalkucie 205; w Neapolu 95; w Paryżu 53 a w Saint-Petersburgu 46 centymetrów tylko. W miarę oddalania się od równika, deszcze stają się więc mniej obfitemi; ale że są częstsze a wyparowanie zmniejsza się, wynika stąd że kraje zimne są wilgotniejszej od krajów gorących, i że jeżeli na południu niepodobna prowadzić uprawy bez irygacji, na północy znowu mało jest gruntów produkcyjnych bez osuszan. W niektórych częściach pustyni Afrykańskich, północnych stref Azji i na zachodnim brzegu Ameryki, od przykładu Białego do Coquimbo, prawie wcale deszcze niepadają; ale wszędzie gdzie tylko istnieje jaka roślinność, obfite rosy i gęste mgły wystarczają do jej utrzymania i karmienia.

U nas, najczęstsze i najkorzystniejsze do robót i produktów rolnych są deszcze wiosenne i jesienne. W ziemi głęboko ziemię przesycają i odradzają źródła. W lecie wetują straty przez zhytnie posuchy rządzone

Cieplik, według fizyków, jest płynem nieważkim, obficie rozlanym w atmosferze, a którego najgłówniejszym źródłem jest słońce. Działając a zupełnie odmiennym sposobem działa on na ciała niejako niezależnie: z jednej strony, wstępując między cząstki ciał dąży do

ich rozparcia i rozdrobnienia; ciała stała zamienia w płynne, płynne w parę i przez to znacznie objętość ich powiększa;—z drugiej znów strony, wydaje ciepło. Kiedy za powrotem wiosny, ziemia i atmosfera rozgrzewać się zaczyna, wegetacja, nową nabiera siły. Pod wpływem łagodnego i wilgotnego ciepła odbywają się w ziarnie przeobrażenia chemiczne, niezbędne do kiełkowania i wzrostu, materje fermentacyjne znajdujące się w gruncie dostarczają powoli korzeniom ożywczych soków, a gazy karmiące i pożywne zaczynają rozchodzić się w powietrzu na rzecz młodych listków.—Ciepło podbudza ruchy i pedzi sok; pomaga do przeobrażeń jakim ten płyn ulega w roślinie; dodaje reprodukcyjnej siły pleiowym organom, i przyczynia się nadewszystko do dojrzałości owoców i ziarna. Z drugiej strony, kiedy za długo działa i towarzyszy mu susza zbyteczna, staje się szkodliwem dla zdrowia zwierząt i niszczącem dla roślin. Zimno sprawia wprost przeciwne skutki. W naszych klimatach kiedy stopniowo nabiera siły, nie jest niebezpieczne. Za jego zbliżeniem, wolniej cyrkulacja soków; sok opuszcza gałązki i łodygi; liście opadają, znika życie czynne, a ten sen letargiczny, podobny w części do snu niektórych zwierząt w zimie, może się bardzo długo przedłużać bez najmniejszego naruszenia organizacji roślinnej. Lecz skoro zimno zaskoczy od razu, nagle, a mróz mocny będzie, często niepowetowane zrządza szkody.

Temperatura atmosferyczna zmienia się stosownie do szerokości, mniejszego lub większego wzniesienia nad poziom morza, wystawienia i następstwa pór roku. Zmiana szerokości zmienia ją widocznie. Jeżeli niektóre rośliny sposobne są do życia we wszystkich klimatach, a często we wszystkich wysokościach, większa część roślin, o których uprawę najwięcej nam chodzi, od natury w ciasne zamkniętych granicach, nie mogą rosnąć i utrzymywać się po za temi granicami, tylko za pomocą sztucznej temperatury. Od równika, gdzie ciepło słoneczne dochodzi, pomijając odbijanie (reverberations) blisko 40° termometru Réaumura, a nigdy mniejsze nie jest od 12 do 15 stopni, aż do stref podbiegunowych, w których siła mrozów nie mogła być o cenioną dla braku odpowiednich narzędzi, roślinność że tak powiem krok w krok postępuje za każdą zmianą temperatury, i czasami równie trudno jest hodować i przyswoić roślinę z kraju zimnego w krajach gorących, jak inną roślinę z krajów ciepłych w zimniejszej strefie.

Ciepło zmniejsza się w atmosferze w stosunku wzniesienia od gruntu, a to w proporcji tém większej im to wzniesienie jest znaczniejsze. Pod jednaką szerokością, można przeto, w różnych wysokościach, znaleźć temperaturę bardzo różną, a zatem hodować rośliny krajów często bardzo odległych. Nakoniec, pod tą samą szerokością i na tej samej wysokości, temperatura zmieniać się może stosownie do wystawienia na słońca działanie, jak o tém wiedzą doskonale wszyscy, co się zajmują uprawą zagranicznych roślin i nowalij.

Wiosna u astronomów zaczyna się w stałej epoce, kiedy słońce wyszedłszy z za równika zbliża się ku naszym krainom. Inaczej się rzecz ma u rolnika, albowiem skutki jej czuć się dają prędzej lub później, nie tylko w każdej krainie odpowiednio do szerokości, ale prawie co rok inaczej, wedle maseorów atmosferycznych. Prawdziwie działa ona od tej pory, kiedy sok widomie ruszać się zaczyna, to jest w klimacie Paryża koło końca lutego, w klimacie Warszawy koło połowy marca.

Z drugiej strony, gorąca letnie przedłużają się zazwyczaj w jesień, tak, że w środku Francji na przykład, wegetacja działalność swoją zachowuje przez dwie trzecie roku. Wypoczywa ona przez trzecią część, a i to bezczynność jej zupełna jest dopiero pod czas mrozów. Między wiosną a tą ostatnią epoką, rośliny jednoroczne zaczynają i kończą powiększej części krótkie swoje życie.

Jednakowoż niektóre mogą oprzeć się mrozom naszych klimatów i korzystnie jest w praktyce zasiewać je na jesieni. Tym sposobem stają się niejako dwuletniami. Wiadomo, że zboża ozime daleko więcej wydają niżeli jare, w marcu siane, i jak nieskończenie pożyteczniej jest dla otrzymania w ogrodnictwie wczesnych i pięknych kwiatów, jak też lepszego nasienia, zasiewać je przed zimą niżeli na wiosnę.

(Dokończenie nastąpi).

Nowy rodzaj jedwabiu

Pewien Berlinezyk dał na wystawę do Lipska nowo-wynaleziony materiał na tkanki, który dla jedwabiu będzie niebezpiecznym rywalem. Materiał ten jest nadzwyczaj biały, a długa nie jego miękka od najcięższego jedwabiu. Funt tego surowego materiału kosztuje blisko dwa talary. Urobienie jego jest tajemnicą wynalazcy, za którą chciano mu już ofiarować 20,000 funtów szter. Wynalazca zapewniał, że materiał rzeczony jest coś bardzo zwyczajnego, a wyrobienie jego nader łatwe.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Z B O Ź E.

Gdańsk 24 lutego. Ponieważ nie słychać o żadnym polepszeniu handlu zbożowego, na którymkolwiek z targów zagranicznych, i tutejsze ceny zboża, przy obfitym dowozie z okolic nie mogły się utrzymać, mianowicie trudno zbywać przychodzący lżejsze cokolwiek gatunki. Na rynku miejskim płacono tu: Pszenicę 57 do 78 sr. gr. szefel (zł. 22 gr. 24 do zł. 31 gr. 6 korzec). Żyto 40 do 49 sr. gr. (16 do 18 zł. korzec). Groch biały i żółty 40 do 49 sr. gr. jęczmień 35 do 42½ sr. gr., owies 23½ do 26 sr. gr. szefel. Okowita 20¼ do 20⅓ tal. za 120 kwart 80 pCt. Tr.

Poznań 25 lutego. Ceny pszenicy i żyta od ostatniego doniesienia naszego niezmieniły się. Dowóz w ciągu upłynionego tygodnia, przy dobrej jeszcze drodze, tak był obfitym jak poprzednio, interesu przecież szły o pieszałej albowiem mniemają, że posiadacze ziemscy korzystać jeszcze będą z dobrej drogi i przywieżą na targ ile będzie można najwięcej z zapasów swoich, dla tego jeszcze niższych cen kupcy wyglądają. Kartofle, nawet niekoniecznie dobre sprzedają po 15 sr. gr. firtel, a lepsze po 20 sr. gr. Ceny chleba o 10 pCt. zniżono.

Łondyn 19 lutego. Dowozy zboża i maki w ciągu tygodnia były mierne, wyjąwszy zagranicznej pszenicy. Dziś widzieliśmy na targu dość kupców z prowincji, i znaczne zakupy robili oni mianowicie pszenicy zagranicznej. Pszenica angielska niezmieniła się w cenie. Jęczmień trzyma się na ostatnich notowaniach. Owsa zbyć trudno i staniał cokolwiek. Dowieziono z zagranicy: Pszenicy 11,310 kwarterów, jęczmienia 2,500 kwarterów, owsa 380 kwarterów. Londyńskie ceny przeciętne: Pszenica 52 sz. 9 p. kwarter (zł. 46 gr. 10 korzec, jęczmień 32 sz. 3 p. (zł. 28 gr. 17 korzec) owies 23 sz. 6 pens. (zł. 20 gr. 10 korzec), groch 36 sz. 11 pens. kwarter. (zł. 32 gr. 27 korzec).

WIADOMOŚĆ

O cenach targowych praktykowanych po miastach w gubernji Warszawskiej.

Wymienienie miasta	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies	Groch	Kartofle
	rub. k.	rub. k.	rub. k.	rub. k.	rub. k.	rub. k.
Częstochowa 5/17 lutego	4 80	3 30	3 —	1 50	4 80	1 50
Gombin 6/18 lutego	3 45	2 70	2 62½	1 27½	3 —	1 20
Kalisz 3/15 i 6/18 lutego	3 75	3 —	2 75	1 21½	3 80	1 76
Koło 3/15 i 6/18 lutego	3 87½	2 85	2 40	1 35	4 —	1 20
Łęczyca 8/20 lut.	3 15	2 70	2 40	1 35	3 —	1 80
Piotrków 8/20 lutego	4 50	2 85	2 70	1 5	4 28	1 50
Rawa 6/18 lutego	4 35	2 70	2 40	1 20	3 60	—
Wieluń 10/22 lutego	3 90	2 55	2 —	1 —	3 61	1 20
Włoc. 6/18 i 9/21 lutego	4 12½	2 92½	2 77	1 50	2 95	1 50

TAXA CHLEBA I MIĘSA NA MIESIĄC MARZEC 1848 ROKU.

Bulka mąłowa za gr. 3 ważyć ma funtów 7; Strucla mąłowa za gr. 6 funtów 14; Bulka z maki posiedniejszej za gr. 2 funtów 10 Strucla z takiejże maki za gr. 6 funt. — funtów 30. Chleb stołowy bez względu na formę z takiejże maki za gr. 12 funt 1 funtów 28; Placek solony za gr. 1 funtów 9. Chleb żytny pyłowy oraz Chleb z maki Młyna Parowgo; Bochenek chleba za gr. 5 funt. 1 funtów — bochenek chleba za gr. 10 funt 2 funtów — bochenek chleba za gr. 20 fun. 4 funtów — Chleb razowy. Bochenek chleba za gr. 5 funt. 1 funtów 10 bochenek chleba za gr. 10 fun. 2 funtów 20 bochenek chleba za gr. 20 fun. 5 funtów 8 Mięsa wołowego funt. gr. 13; krowiego lub z bukatów gr. 12, funt połówczy gr. 26. Wieprzowiny ze skórą funt gr. 14; Schabu funt gr. 12; Słoniny świeżej funt gr. 25; Słoniny wędzonej czyli suszonej funt zł. 1 gr. 1. Cielęciny gr. 12.

KURS GIEŁDY BERLIŃSKIEJ.

Dnia 25 lutego 1848 roku.	żądają	placą
P A P I E R Y.	Tal.	Tal.
Rosyjskie Instrukcje w Certyf. Hamb. 4%.	91¾	—
Rosyjsko-Angielska Pożyczka 5%.	—	110¾
Polskie Obligacje Skarbu 4%.	82	—
„ Listy Zastawne	—	95
„ Listy Zastawne nowe	94¼	—
„ Obligacje Udziałowe	101¼	—
„ Obligacje 500 złotych	—	80¼
Certyfikaty B. P. na Oblig. częst. lit. A. 300 zł. 5%.	—	95¾
lit. B. 200	15¾	—
procentowe	32¾	—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 29 Lutego 1848 roku.	ŻĄDAJĄ	DAJĄ.
R. sr. kop.	R. sr. kop.	R. sr. kop.
1. WEXLE.		
Berlin 100 talarów	2 M.	91 — 95 — 91 — 80 —
Gdańsk 100 talarów	2 M.	91 — 65 — — —
Hamburg 300 b. m. k.	2 M.	140 10 — — —
Łondyn funt sterlin.	3 M.	6 — 40 — — —
Lipsk 100 talarów	2 M.	— — — — —
Moskwa 100 rub. sr.	1 M.	— — — 100 —
Petersburg ditto.	1 M.	— — — 100 —
Pryż 300 franków	2 M.	75 — 75 — 75 — 45 —
Wiedeń 150 zlr.	2 M.	94 — 95 — — —
Wrocław 100 talarów	2 M.	— — — — —
2. MONETY.		
Rosyjskie Imperjały	— — — — —	— — — — —
Holender. dukaty nowe	— — — — —	— — — — —
ditto stare ważne	— — — — —	— — — — —
Frydrychsdory Pruskie	— — — — —	— — — — —
Rosyjskie assygnaty	— — — — —	— — — — —
Austrjackie bilety bankowe za 150 zlr.	— — — — —	— — — — —
3. PAPIERY.		
Oblig. Skarbowe za 100 rs.	— — — — —	— — — — —
„ „ „ 4% rs.	— — — — —	— — — — —
Listy zastawne nowe białe daw. bez kup. (%)	— — — — —	— — — — —
„ „ „ nowe za 100	— — — — —	— — — — —
Obligacje udziałowe na 300 złp.	— — — — —	— — — — —
Obligacje częstkowe na 500 złp.	— — — — —	— — — — —
Certyfikaty Banku lit. B na 200 złp.	— — — — —	— — — — —
Serje wylosow lit. na — złp.	— — — — —	— — — — —
Dowody Kom. Centr. Likw. złp. 100	— — — — —	— — — — —

Wartość kuponu kop. 11